

Jan Dyduch

Obowiązki i prawa rodziny w świetle posoborowych dokumentów kościelnych

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 37/1-2, 3-17

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN DYDUCH

**OBOWIĄZKI I PRAWA RODZINY
W ŚWIETLE POŚOBOROWYCH DOKUMENTÓW
KOŚCIELNYCH**

Treść: Wstęp. 1. Współczesna sytuacja rodziny. 2. Rola rodziny w społeczeństwie. 3. Rola rodziny w posłannictwie Kościoła. Zakończenie.

Wstęp

W dniu 6 czerwca 1993 r. Ojciec Święty Jan Paweł II poinformował, że Międzynarodowy Rok Rodziny – ogłoszony przez ONZ na 1994 r. – będzie również obchodzony w Kościele katolickim. Rozpocznie się w uroczystość Św. Rodziny 26 grudnia 1993 r. a zakończy się w to samo święto roku 1994, a więc 30 grudnia. W swojej homilii Papież nakreślił cel obchodów mówiąc m.in.: „Międzynarodowy Rok Rodziny stanowi opatrnościową okazję do pogłębienia wiedzy o fundamentalnych wartościach tej instytucji naturalnej. Jestem pewien, że ich lepsze poznanie i docenienie pozwoli zbudować świat bardziej braterski i solidarny, w którym rodzina będzie uznana za podstawową komórkę społeczeństwa”¹.

Wydaje się, że apel Papieża dotyczy wielorakich działań na rzecz dobra i rozwoju rodziny. Wśród nich jawi się potrzeba pogłębienia wiedzy o rodzinie, a w szczególności o jej obowiązkach i prawach. Tej potrzebie, przynajmniej w niewielkim stopniu, zamierza wyjść naprzeciw niniejszy artykuł. Chodzi w nim o ukazanie obowiązków i praw rodziny w ważniejszych dokumentach kościelnych okresu posoborowego, dotyczących tego zagadnienia².

1. Współczesna sytuacja rodziny

Poznanie fundamentalnych wartości rodziny, poznanie jej ponadczasowych obowiązków i praw, które jednak mają być realizowane w określonej

¹ *Homilia*, 6, VI 93, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 14/1993/nr 8-9, s. 29.

² P a w e ł VI, Encyklika *Humanae vitae*, 25 VII 1968, AAS 60/1968/481-503/ = Adhortacja HV; J a n P a w e ł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22XI 1981, AAS 74/1982/81-191/ = Adhortacja FC; *Kodeks Prawa Kanonicznego 1983*/=KPK/.; *Stolica Apostolska, Karta Praw Rodziny*, *Communicationes*, 15/1983/140-152/=KPR/; J a n P a w e ł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 30 XI 1988, Watykan 1988 / = Adhortacja ChL/. Instrukcja „Donum vitae”, 22 II 1987, Katechizm Kościoła Katolickiego (= KKK); J a n P a w e ł II, List do Rodzin, 2 II 1994.

rzeczywistości, wymaga rozeznania jej aktualnej sytuacji w świecie współczesnym. Taka jest bowiem metoda, jaką wskazuje Sobór Watykański II, nauczając: „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasu i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania, dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie”³. Tak więc należy rozeznąć współczesną sytuację życia rodzin, blaski i cienie, światła i mroki po to, aby je z kolei właściwie zinterpretować. Interpretacja ta ma dokonać się w świetle i mocy zasad ewangelicznych, które muszą zawsze pozostać niezmiennie. Nie wolno ich naginać do powstałych sytuacji. Właściwie zinterpretowane znaki czasu mają posłużyć jako materiał do nowych przekonujących argumentów za zachowaniem powołania rodziny, wyznaczonego jej odwiecznym planem Bożym. Poprawna interpretacja sytuacji współczesnej musi dokonywać się *sub specie aeternitatis* tzn. łączenie aktualnych wydarzeń dokonujących się w doczesności z przyszłym życiem wiecznym, do którego rodzina przygotowuje człowieka, i które ma on osiągnąć żyjąc w rodzinie.

Poprawne odczytanie znaków czasu skłania do przyjęcia dwóch założeń: 1. podobieństwa i różnic w sytuacji rodzin w różnych częściach globu ziemskiego, w różnych kręgach i poziomach kulturowych; 2. powiązanie sytuacji rodzin z ogólną sytuacją współczesnego świata, dzięki wielorakiej komunikacji międzyludzkiej wiemy, że rodziny dzisiaj żyją w najrozmaitszych warunkach w zależności od położenia geograficznego, poziomu kultury, rozwoju cywilizacji, ale są pewne sprawy dla wszystkich wspólne; z kolei rodziny żyją w świecie, a więc dotyka ich to wszystko, co się tam dzieje.

Tak więc wieloraki kryzys, przede wszystkim społeczny, ekonomiczny, polityczny, kulturowy, religijny i moralny, który niejako falami przemieszcza się przez świat, dotknął bardzo boleśnie rodzinę. Rodzina jest szczególnie czułym barometrem na zmiany zachodzące w życiu ludzkości, bowiem wzajemne ściśle powiązanie ludzkości i rodziny jest bezsporne. Co nieraz wyraża się określeniem „rodzina ludzka”. Rodzinę tę trapi dzisiaj wiele bied, cierpień, zagrożeń, niebezpieczeństw, które równocześnie dotykają poszczególne rodziny. Co więcej sytuacja ta staje się wraz z upływem czasu coraz bardziej dramatyczna. Jeśli porównamy sytuację świata, jaka została ukazana w konstytucji soborowej *Gaudium et spes*, z sytuacją ludzkości przedstawioną w adhortacji *Christifideles laici* to jest ona bardziej dramatyczna Dłatego Papież woła: „Bierność, która zawsze była podstawą nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą”⁴. Dłaczego „dziś bardziej jeszcze staje się winą?” Dłatego, że adhortacja ta ukazuje świat jako wielkie udręczone i zachwaszczone pole, na którym obok pszenicy wyrosło wiele chwastów, wiele kąkol⁵. Na tym ogromnym zachwaszczonym polu szerzy

³ Konstytucja soborowa, *Gaudium et spes*, n. 4.

⁴ *Adhortacja ChL*, n. 3.

⁵ Por. tamże, n. 4-6.

się z niespotykaną dotychczas uporczywością, obojętność religijna i ateizm, wielu żyje tak, jak gdyby Bóg nie istniał, wartości duchowe – chrześcijańskie bywają zapoznane, a jako liczącą się jedynie wartość pokazuje się dobra materialne, szczególnie pieniądze. żeświecczenie i sekularyzm jak rak toczą organizm ludzkości; a wolność straciła swoje właściwe znaczenie, oderwana od prawdy i dobra staje się dziką samowolą⁶.

To wszystko stwarza ponury i przygnębiający obraz świata. W takim świecie żyją rodziny i doznają skażenia panującym tam klimatem. Indywidualizm, subiektywizm, hedonizm, materializm praktyczny, propagowanie konsumpcyjnego stylu życia, odrzucającego wartości i zasady moralne spowodowało zakwestionowanie sensu rodziny. Uderzyło to w fundamenty małżeństwa i rodziny. U wielu ludzi, w wielu środowiskach odrzucono koncepcję rodziny zbudowanej na trwałym, nierozzerwalnym związku małżeńskim, regulowanym prawem Bożym naturalnym i objawionym, uznając ją za przestarzałą i zacofaną. Ta degradacja małżeństwa i rodziny doprowadziła do traktowania małżeństwa i rodziny jako faktu prywatnego, regulowanego subiektywną oceną, z odrzuceniem jakiegokolwiek odpowiedzialności wobec Boga, społeczeństwa, narodu czy wobec dzieci. Konsekwencją tego jest spadek ilości zawieranych małżeństw zarówno religijnych jak i cywilnych; natomiast zwiększenie się liczby rozwodów, tzw. wolnych związków, małżeństw na próbę, ponownych związków rozwiedzionych, związków dopuszczających zdrady i niewierność⁷.

Niezwykle groźnym zjawiskiem uderzającym w rodzinę i jej rozwój jest utrwalenie się tak zwanej cywilizacji śmierci. Jej szczególnie groźnym przejawem jest plaga aborcji, a w dalszej kolejności sterylizacja i antykoncepcja. U korzeni tej zgubnej mentalności, przeciwnej życiu, leży skażone pojęcie i przeżywanie wolności; dobrobyt połączony z nastawieniem konsumpcyjnym; jak również bieda materialna, brak podstawowych środków do życia takich jak: pożywienie, mieszkanie, lekarstwa; braki te często połączone są z bezrobociem⁸.

W wielu częściach świata są łamane prawa człowieka, a godność osoby ludzkiej jest narażona na poważny szwank. Przemoc i poniewieranie godnością ludzką przyjmują dziś różne imiona. Może to być ideologia, władza ekonomiczna, nieludzki system polityczny, a zwłaszcza niesprawiedliwe prawodawstwo. Prezentuje ono prawa, które nie tylko nie chronią wystarczająco rodziny, ale wprost w nią uderzają, np. ustawodawstwa zezwalające i uprawniające aborcję. W wielu systemach prawnych niedostatecznie jest chroniona nierozzerwalność małżeństwa, co prowadzi do

⁶ Por. J. D y d u c h, *Wezwani do winnicy i wszczępieni w Chrystusa, Komentarz do adhortacji „Christifideles laici”*, Kraków 1989, s. 16-17.

⁷ Por. *Adhortacja FC*, n. 6, s. 80-84; por. *Libero del Sinodo della Diocesi di Roma*, Roma 1993 / = LSR/ n. 67.

⁸ Por. *Adhortacja FC*, n. 6.

rozbicia rodzin. Zalegalizowanie niektórych wynaturzeń godzi w rodzinę, np. zalegalizowanie związków homoseksualistów. Ustawodawstwa pozbawiające praw do wolności religijnej, do wolności sumienia, do założenia rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa, do uczestniczenia w życiu publicznym i politycznym, naruszają nie tylko godność osoby, ale również godność i prawa rodziny. Podobnie ustawodawstwa dopuszczające z jednej strony przeogromne bogactwo, a z drugiej obszary przerażającej nędzy i ubóstwa⁹.

Niezwykle dotkliwie rany zadają rodzinom krwawe konflikty nasilające się w wielu częściach świata, wśród wielu narodów. Przybierają one różne formy: krwawej przemocy, terroryzmu i wojen. Ich pierwszą ofiarą są rodziny, którym zabiera się mężów i ojców, nieraz jedynych żywicieli rodziny, zabiera się dorastających synów a czasem i córki, a nawet dzieci. Zmusza się często do porzucenia domu, ziemi, majątności i do ucieczki na bolesną tułaczkę. Rzesze uciekinierów i wygnańców, bezdomnych starców, kobiet i dzieci – to częsty i smutny obraz współczesny¹⁰. Kolejnym przejawem patologii dotykającym współcześnie rodzinę to plaga alkoholizmu oraz narkomanii¹¹.

Sytuację w rodzinie pogarszają te środki społecznego przekazu, które ukazują rodzinę w fałszywym świetle, które propagują zachowania niekorzystne dla rodziny, które szerzą pornografię, przemoc i gwałt, które dezawuuują małżeństwo i rodzinę¹². Nie można wreszcie pominąć wewnętrznego skłócenia w rodzinie, między małżonkami, jak również między rodzicami i dziećmi. Istniejący normalnie konflikt pokoleń urasta do monstrualnych wymiarów i prowadzi do zerwania tak istotnych w życiu rodzinnym więzi emocjonalnych¹³.

Wymienione fakty negatywne boleśnie ranią rodzinę i stanowią poważne zagrożenie nie tylko dla jej rozwoju, ale także dla jej egzystencji. Obraz ten jednak byłby wypaczony, niepełny, jednostronny, a w konsekwencji fałszywy, gdybyśmy nie uwzględnili przejawów pozytywnych i zdecydowanych działań dla odrodzenia rodziny. Coraz częściej i coraz głośniej mówi się o potrzebie odnowy rodzin. Coraz częściej można spotkać dezaprobatę nadużyć związanych z małżeństwem i rodziną takich jak: aborcja, rozwody wolne związki czy małżeństwa na próbę. Szczególnie aktywne stają się ruchy w obronie życia nie narodzonych. Świadomość i głoszenie praw ludzkich; w tym prawa do życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, prawa do wolności religijnej i wolności sumienia staje się coraz powszechniejsze. Coraz większą uwagę zwraca się na wyrobienie poczucia odpowiedzialnej wolności osobistej, na podnoszenie godności kobiety, na odpowiedzialne rodzicielstwo

⁹ Por. Adhortacja ChL, n. 5.

¹⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Pokoju*, 8 XII 1993, n. 3.

¹² Por. Adhortacja FC, n. 4.

¹³ Por. *Orędzie na XXVII Światowy Dzień...*, n. 4.

wo, na wychowanie dzieci. Obserwuje się otwarcie rodziny i jej włączanie się w życie wspólnoty poprzez wzrost zainteresowania i chęć niesienia pomocy rodzinom i osobom przeżywającym różnorodne trudności moralne, religijne, materialne i psychiczne. U wielu rodzin powstaje tęsknota za autentycznym życiem rodzinnym, pogłębionym religijnie, za zaangażowaniem społecznym i kościelnym. W wielu środowiskach, również młodzieżowych rodzi się pragnienie właściwej atmosfery w rodzinie, opartej o autentyczną miłość między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi. Jest to uważane za warunek szczęśliwego życia w rodzinie. Opinia społeczna coraz bardziej domaga się od polityków korzystnych ustawodawstw, sprzyjających i popierających rodzinę¹⁴.

Usiłowania dążące do odrodzenia rodziny stanowią szansę dla jej rozwoju i odrodzenia. Stanowią także szansę dla jej ewangelizacji, bowiem rodziny potrzebują nowej ewangelizacji. Nowa ewangelizacja winna pójść przede wszystkim po linii głoszenia i przekonywania do zasad prawa naturalnego, bowiem o nie oparł Jezus Chrystus nauczanie o małżeństwie i rodzinie, uzupełniając je prawem Nowego Przymierza.

Taka strategia stwarza możliwość nowej ewangelizacji wobec każdej rodziny, gdyż małżeństwo i rodzina jest instytucją prawa naturalnego, które dotyczy wszystkich małżeństw i rodzin¹⁵. Dzięki temu możliwe było ogłoszenie przez Stolicę Apostolską Karty Praw Rodziny, skierowanej do wszystkich ludzi: „Celem Karty jest przedstawienie wszystkim współczesnym chrześcijanom i niechrześcijanom podstawowych praw właściwych owej naturalnej i powszechnej społeczności, jaką jest rodzina”¹⁶. Tak ujęta rodzina odgrywa decydującą rolę zarówno w społeczności świeckiej jak i we wspólnocie kościelnej.

2. Rola rodziny w społeczeństwie

Rodzina jest pierwszą, podstawową i żywotną komórką społeczeństwa. Łączy ją ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzy. Stanowi ona jego podstawę i stale je zasila poprzez spełnianie zadania służby życiu, bowiem w rodzinie rodzą się obywatele. Ona jest kolebką życia i miłości, ona jest pierwszą szkołą cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju społeczeństwa. Ona jest powołana, aby być pierwszym miejscem humanizacji społeczeństwa¹⁷.

Stąd podstawowym obowiązkiem i prawem rodziny jest służba życiu, wyrażająca się w przekazywaniu życia i wychowywaniu potomstwa. *Karta*

¹⁴ Por. *Adhortacja FC*, n. 6; *Adhortacja ChL*, n. 38; *LSR, indicazioni pastorali* 34.

¹⁵ Por. R. S z t y c h m i e r, *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 12-13.

¹⁶ *KPR, Wprowadzenie*. KKK, n 1601.

¹⁷ Por. *Adhortacja FC*, n. 42; *Adhortacja ChL*, n. 40.

Praw Rodziny stwierdza: „Małżonkowie mają niezbywalne prawo do założenia rodziny i decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając w pełni obowiązki wobec siebie samych, wobec dzieci już narodzonych, rodziny i społeczeństwa, we właściwej hierarchii wartości i zgodnie z naturalnym porządkiem moralnym, który wyklucza uciekanie się do antykoncepcji, sterylizacji i spędzania płodu”¹⁸. Małżonkowie zostali powołani przez Boga do uczestnictwa w jego miłości, a zarazem w jego mocy Stwórcy i Ojca, aby poprzez ich wolną i odpowiedzialną współpracę przekazywali życie ludzkie. Dlatego miłość małżonków jest szczególnym uczestnictwem w tajemnicy życia i miłości samego Boga¹⁹. Płodność jest owocem i znakiem miłości małżeńskiej, która winna być prawdziwie ludzka, wyłączna, pełna, wierna i otwarta na nowe życie²⁰. Płodność jest widocznym znakiem uczestnictwa małżonków w stwórczej miłości Boga. Wedle Jego zamysłu miłość małżeńska jest skierowana ku służbie życiu. Dar życia przekazywany w rodzinie jest darem miłości i jawi się jako jej uwięczenie.

Posoborowe dokumenty bardzo mocno podkreślają podstawowe prawo i obowiązek rodziny w przekazywaniu i ochronie życia. Jest to potrzebne ze względu na współczesną sytuację rodziny, gdzie z jednej strony wytworzył się klimat kultu śmierci i mentalności przeciwnej życiu, a z drugiej odradzają się tendencje w obronie życia. Takie trendy winny się spotkać z wyraźną akceptacją społeczną, a zadbać mają o to władze publiczne. Ich zadaniem jest zatroszczyć się o to, aby usunąć wszelkie przeszkody utrudniające rodzinie służbę życiu. W szczególności usunąć z ustawodawstw i programów społecznych te elementy, które zmierzają do ograniczenia w jakikolwiek sposób wolności małżonków w podejmowaniu decyzji co do potomstwa. Rodzina ma prawo oczekiwać od społeczeństwa, a w szczególności od państwa otrzymania wielorakiej pomocy: politycznej, ekonomicznej, społecznej i prawnej, niezbędnej do umacniania jedności i stabilności rodziny, tak aby mogła sprostać swoim specyficznym zadaniom. Przede wszystkim więc władza publiczna winna usunąć z prawodawstwa zalegalizowanie aborcji, która jest bezpośrednim pogwałceniem podstawowego prawa każdej istoty ludzkiej – prawa do życia²¹.

Władza publiczna zobowiązana jest prowadzić należytą, popierającą rodzinę i jej rozwój, politykę rodzinną. Chodzi tu nie tylko o właściwe prawodawstwo, ale jego realizację, o powołanie odpowiednich instytucji państwowych i społecznych niosących pomoc rodzinom, zwłaszcza biednym, niepełnym, wielodzietnym; rodzinom, w których są dzieci niepełnosprawne lub nieuleczalnie chore. Polityka społeczna winna iść po linii dostarczania rodzinom odpowiednich warunków materialno-bytowych, aby usunąć od

¹⁸ KPR, art. 3.

¹⁹ Por. *Adhortacja FC*, n. 29

²⁰ *Encyklika HV*, n. 11-12

²¹ Por. KPR, art. 3a, 4a

nich widmo bezrobocia i nędzy oraz braku mieszkań, żywności i środków leczniczych. Właściwa polityka rodzinna winna uwzględniać specyficzną rolę matki-żony i otaczać ją specjalną troską. To prawda, że we wspólnym rodzicielstwie uczestniczą zarówno ojciec jak i matka. Ta jednak bierze na siebie jego szczególną część, bowiem jej Bóg-Stwórca zawierzył człowieka w sposób szczególny²².

Z chwilą wydania na świat potomstwa rodzina kontynuuje służbę życiu poprzez troskę o nowego człowieka, wyrażającą się także jego wychowaniem. Oczywiście zasada prawa naturalnego, przyznająca rodzicom prawo i obowiązek wychowania, została przypomniana przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1993 r. w sposób następujący: „Rodzice... mają obowiązek i prawo wychowania potomstwa. Rodzice katolicy mają ponadto obowiązek i prawo dobrania takich środków i instytucji przy pomocy których, uwzględniając miejscowe warunki, mogliby lepiej zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci” (kan. 793, § 1). Przytoczony kanon zajmuje się rodziną, w szczególności rodziną katolicką, w tym wypadku formułując istotne prawo i obowiązek rodziny, jakim jest wychowywanie dzieci. Bardziej uniwersalny wymiar, oparty o prawo naturalne, posiada kanon 1136: „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”. Trzeba dodać, że dopiero w Kodeksie z 1983 r. pojawia się problematyka praw rodziny. Poprzedni z 1917 r., chociaż zajmował się małżeństwem, prawami i obowiązkami małżonków, to jednak sprawa praw rodziny była mu obca i nieznaną²³.

Jeszcze gruntowniej prawo rodziców do wychowania formułuje *Karta Praw Rodziny*: „Rodzice ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi, z uwzględnieniem tradycji kulturalnych rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka; winni także otrzymywać od społeczeństwa odpowiednią pomoc i wsparcie konieczne do wypełnienia roli wychowawców”²⁴.

Pierwotny charakter prawa wychowania, przysługujący rodzicom, jak również pierwszeństwo w stosunku do innych osób i instytucji, wynika z wyjątkowej więzi łączącej rodziców i dzieci. Jest nią miłość rodzicielska, która od początku staje się duszą i normą działalności wychowawczej, ubogacając ją tak cennymi owocami miłości, jak: czułość, stałość, dobroć, usłużność, bezinteresowność i duch ofiary²⁵.

Człowiek w rodzinie winien być wychowywany w miłości i do świadczania

²² Por. J. D y d u c h, *Wezwani do winnicy...*, s. 79-80

²³ Por. J. M. D i a z, *Famiglia*, W: *Nuovo Dizionario Canonico*, Torino 1993, s. 486

²⁴ KPR, art. 5

²⁵ Por. *Adhortacja FC*, n. 36

miłości oraz do dzielenia się darem miłości z innymi²⁶. Prawdziwie skuteczne wychowanie musi być wszechstronne i harmonijne²⁷. Trzeba w nim uwzględnić właściwą hierarchię wartości i kształtować w dzieciach przekonanie, że „więcej wart jest człowiek z racji tego czym jest, niż ze względu na to co posiada”²⁸. Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą społecznienia, dlatego w społeczeństwach rozdartych i wstrząsanych konfliktami trzeba wykształcić w dzieciach poczucie sprawiedliwości, prowadzące do poszanowania godności i poczucie miłości, będące podstawą bezinteresownej służby wobec bliźnich. Wychowanie do miłości musi zawierać jasne i subtelne wychowanie seksualne ściśle połączone z wychowaniem do cnoty czystości²⁹.

Rodzina wychowuje dla społeczeństwa i w społeczeństwie, dlatego ma prawo do wielorakiej pomocy z jego strony. Najpierw społeczeństwo, a konkretnie jego władza publiczna nie może narzucać obowiązkowego systemu wychowania, z którego usunięta zostaje formacja religijna³⁰.

Taki system wychowawczy nie może być narzucony przez szkoły, które są instytucjami nauczającymi i wychowującymi. Szkoła niesie rodzinie niezwykle istotną pomoc w spełnianiu zadań wychowawczych. Bardzo lapidarnie określa to Kodeks Prawa Kanonicznego: „Wśród środków wychowania wierni powinni bardzo cenić szkoły, które są dla rodziców główną pomocą w wypełnianiu obowiązku wychowawczego” (kan. 796, § 1). Rodzice mają prawo do swobodnego wyboru szkoły, zgodnie z ich przekonaniem. Także mają prawo do tego, aby ich dzieci nie musiały uczęszczać do szkół, w których program wychowawczy jest sprzeczny z ich przekonaniem moralnymi i religijnymi³¹.

W społeczeństwach pluralistycznych, jakie ukształtowały się współcześnie w wielu częściach świata, również katolicy mają prawo, aby ich dzieci korzystały ze szkół katolickich, o które winna zadbać władza publiczna, niezależnie od przekonań światopoglądowych. Szkoły te są znane w wielu krajach świata z wysokiego poziomu nauczania i wychowania. Szkoła katolicka jawi się jako przekaziciel i stróż prawdy³².

Rodzina w spełnianiu zadań wychowawczych ma prawo wymagać skutecznej pomocy od środków społecznego przekazu. Stąd ma prawo wymagać odpowiedniej ochrony, a w szczególności ochrony swoich najmłodszych członków, przed ujemnymi wpływami i nadużyciami środków społecznego

²⁶ Por. B. Mierzwiński, *Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny*, W: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. I (pod red. K. Majdańskiego) Warszawa 1980, s. 175.

²⁷ Por. R. Sztymiler, dz.cyt. s. 399

²⁸ Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, nr 35

²⁹ Por. *Adhortacja FC*, n. 37

³⁰ KPR, art. 5

³¹ Por. KPR, art. 5b i c; por. kan. 797 KPK

³² Por. J. Dyduch, *Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, *Analecta Cracoviensia*, 18/1986/349-365

przekazu. Następnie ma prawo wymagać, by przekaz ten stanowił pozytywne narzędzie budowania społeczeństwa przez wspieranie i głoszenie podstawowych wartości rodziny. O taką rolę społecznego przekazu winna zadbać władza publiczna³³.

System społeczny i gospodarczy winien ułatwiać rodzinie jedność, stabilność, wspólne życie i wspólny wypoczynek. Istotne znaczenie odgrywa tutaj wynagrodzenie za pracę, które winno być wystarczające dla założenia i godnego utrzymania rodziny. Chodzi tu o tzw. płacę rodzinną potrzebną dla istnienia i rozwoju rodziny: taką płacę, aby matka nie była zmuszona do pracy poza domem ze szkodą dla życia rodziny, a zwłaszcza wychowywania dzieci³⁴.

Rodzina otoczona opieką ze strony społeczeństwa, ze swej strony otwiera się na inne rodziny i na społeczeństwo, podejmując swoje zadania społeczne. Doświadczenie bezinteresowności, służenia, dialogu, solidarności, szacunku, praktykowane w rodzinie, zostaje przeniesione na życie społeczne, na kontakty międzyludzkie. W ten sposób rodzina staje się pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego, najskuteczniejszym narzędziem humanizacji i personalizacji społeczeństwa. Rodziny, czy to pojedyncze, czy połączone w związki, mogą i powinny podejmować rozmaite dzieła służby społecznej zwłaszcza dla ubogich oraz praktykować cnotę gościnności. Do zadań społecznych rodziny należy troska o właściwą politykę rodzinną państwa, aby prawa i instytucje państwowe nie tylko nie naruszały praw i obowiązków rodzinnych, ale by je popierały, głosiły i broniły. Ta interwencja polityczna rodzin ma się wyrażać w formie zdrowej opinii społecznej, a w razie potrzeby w formie zorganizowanego protestu. Stąd potrzeba tworzenia organizacji i stowarzyszeń rodzinnych³⁵.

Rodzina przez dzieło wychowania oparte o takie wartości jak: prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość – przyczynia się do budowania nowego ładu między ludźmi i między narodami. W ten sposób rodzina przyczynia się do zachowania pokoju. Jest ona zatem powołana, aby czynnie uczestniczyć w budowaniu pokoju poprzez wartości, które pielęgnuje i przekazuje swojemu ognisku rodzinnemu, oraz poprzez udział każdego z jej członków w życiu społeczeństwa³⁶. Rodzina, realizując swoje wielorakie zadania, daje gwarancję ciągłości i przyszłości społeczeństwa, daje ona również gwarancję przyszłości i rozwoju wspólnoty kościelnej.

3. Rola rodziny w posłannictwie Kościoła

Rodzina jest instytucją, która najpełniej odpowiada naturze człowieka. Jest, jak powiedzieliśmy wyżej, instytucją prawa naturalnego, a więc jest

³³ Por. KPR, art. 5f

³⁴ Por. tamże, art. 16

³⁵ Por. *Adhortacja FC*, n. 42-44

³⁶ *Orędzie na XXVII Światowy Dzień...*, n. 5

z ustanowienia Bożego. Z tego powodu każda rodzina posiada wymiar religijny. Ten wymiar każdej rodziny nabiera szczególnego charakteru w rodzinie chrześcijańskiej, zbudowanej na sakramentalnym przymierzu małżeńskim. W przymierzu takim spotykają się ze sobą i wzajemnie przenikają natura i nadprzyrodzoność, stanowią jednak jedność³⁷.

Rodzina chrześcijańska buduje wspólnotę kościelną: „Żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczynić się do budowania ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę” (kan. 226, § 1, KPK). Wspólnotę ludu Bożego buduje rodzina chrześcijańska, wezwana do udziału w życiu i posłannictwie Kościoła³⁸.

Zadanie, jakim jest służba życiu, które szeroko wyżej omówiliśmy, staje się dla rodziny chrześcijańskiej zadaniem kościelnym, nabierającym nowego światła i nowej mocy. Stąd dokumenty kościelne tak gruntownie je omawiają. Prawodawca kilkakrotnie przypomina obowiązek i prawo wychowania katolickiego w rodzinie: „Stąd też na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół (kan. 226, § 2 KPK). Podobną myśl wyraża Kodeks w kanonie 774, § 2, kan. 793, § 1 i kan. 1136. Prawodawca zobowiązuje także głosicieli Słowa Bożego do nauczania o zadaniach rodziny: „Niech także przekazują wiernym naukę, jaką Urząd Nauczycielski Kościoła głosi o godności i wolności osoby ludzkiej, o jedności i trwałości rodziny oraz o jej zadaniach...” (kan. 768, § 2, KPK).

Urząd Nauczycielski Kościoła głosi, że Kościół i rodzinę chrześcijańską łączą wzajemne, wielorakie więzy tworząc z niej niejako „Kościół w miniaturze” (*Ecclesia domestica*): „Z małżeństwa chrześcijańskiego wywodzi się rodzina, a w niej rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy dzięki łasce ducha stają się przez chrzest Synami Bożymi, aby lud Boży trwał poprzez wieki. W tym domowym niejako kościele rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary...”³⁹.

Rodzina chrześcijańska jest wpisana w tajemnicę Kościoła, gdyż małżonkowie i rodzice chrześcijańscy na mocy sakramentu nie tylko otrzymują miłość Chrystusa, stając się wspólnotą zbawioną, ale są również powołani do przekazywania innym tej samej miłości Chrystusa, stając się w ten sposób wspólnotą zbawiającą⁴⁰. W tej wspólnotcie toczy się zbawczy dialog wolności i prawdy; wolności i prawdy ofiarowanych przez Chrystusa, a koniecznych dla rozwoju moralnego rodziny. Sprawę tę szeroko omawia Papież Jan

³⁷ Por. M. Żurowski, *Eklezjalny charakter małżeństwa i rodziny*, Prawo Kanoniczne, 21/1978/nr 3-4, s. 108-109; por. E. C o r e c c o, *Fundamentalne znaczenie sakramentu małżeństwa dla struktury Kościoła*, Communio, Międzynarodowy Przegląd Teologiczny, 1/1981/ n. 5, s. 49.

³⁸ Por. *Adhortacja FC*, n. 49.

³⁹ Konstytucja soborowa, *Lumen gentium*, n. 11.

⁴⁰ Por. *Adhortacja FC*, n. 49.

Paweł II w encyklice *Veritatis splendor* z 26 VIII 1993 r., gdzie pisze: „...musimy je zbadać w świetle fundamentalnej zasady, iż wolność jest zależna od prawdy, zasady, którą tak jasno i dobitnie wyraził Chrystus w słowach 'Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli' (J 8, 32)”⁴¹.

Miłość, życie, wolność i prawda stanowią rdzeń zbawczego posłannictwa rodziny chrześcijańskiej w Kościele i dla Kościoła. Tym bogactwem winna się ona dzielić z innymi rodzinami, aby ukazywać światu obecność Chrystusa i prawdziwe oblicze Kościoła. Naucza o tym Sobór Watykański II: „Toteż rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła”⁴².

Rodzina uobecniająca miłość Chrystusa i Kościoła w świecie spełnia swoje posłannictwo przez udział w potrójnej misji Chrystusa i Kościoła: w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Świat współczesny, a często współczesne rodziny cechuje obojętność i brak prawdziwej miłości, dlatego rodziny chrześcijańskie, uczestnicząc w posłannictwie Chrystusa, winny głosić światu i rodzinom orędzie miłości⁴³. Adhortacja *Christifideles laici* naucza: „Człowiek jest kochany przez Boga. Oto proste, a jakże przejmujące orędzie, które Kościół jest winien człowiekowi. Każdy chrześcijanin może i musi słowem oraz życiem głosić: Bóg cię kocha, Chrystus przyszedł do ciebie, Chrystus dla ciebie jest Drogą i Prawdą i Życiem (J 14, 6)”⁴⁴. Kościół to przejmujące orędzie głosi nie tylko przez poszczególnych swych członków, ale także przez rodziny chrześcijańskie włączone w jego potrójne posłannictwo.

Posłannictwo prorocko-nauczycielskie spełnia rodzina przyjmując i głosząc słowo Boże. Przyjmuje ona Dobrą Nowinę przez wiarę; przez wiarę rodziców i dzieci. Zależnie od tego, w jakim stopniu przyjmuje Ewangelię i dojrzewa w wierze, staje się ona wspólnotą ewangelizującą i ewangelizowaną. W rodzinie wszyscy je członkowie ewangelizują i podlegają ewangelizacji. Dokonuje się on tam poprzez słowo i przykład życia. Ta ustawiczna ewangelizacja wewnątrz rodziny winna promieniować na otoczenie i na inne rodziny. Uczestniczą w niej wszyscy członkowie: rodzice i dzieci, z tym, że wiodącą rolę odgrywają rodzice. Ich posługa ewangelizacyjna jest swoista i nie do zastąpienia, bowiem odznacza się cechami typowymi dla życia rodzinnego, na które winny się składać miłość, prostota, konkretne i codzienne świadectwo⁴⁵.

⁴¹ Libreria Editrice Vaticana, wyd. pol., n. 34.

⁴² Konstytucja soborowa, *Gaudium et spes*, n. 48.

⁴³ Por. J. Dyduch, *Kim jest wierny świecki?*, Ateneum Kapłańskie, 114/1990/374-375.

⁴⁴ N. 34.

⁴⁵ Por. *Adhortacja FC*, n. 50-53.

Rodzina stanowi uprzywilejowaną przestrzeń przekazywania i formowania wiary. Tam rodzice od najmłodszych lat słowem i świadectwem ukazują swoim dzieciom miłującego Ojca – Boga i uczą je chwalić Go i okazywać gesty miłości oraz ofiarować dary z siebie i swego życia⁴⁶. Ta posługa ewangelizacyjna i katechetyczna powinna towarzyszyć dzieciom także w okresie dojrzewania i młodości, gdy nieraz kontestują, czy nawet odrzucają wiarę otrzymaną i przyjętą w dzieciństwie. Ta droga wiary wymaga ustawicznej katechizacji; katechizacji przyjmowanej i przekazywanej; wymaga także nowej ewangelizacji, skierowanej zwłaszcza do tych rodzin, które jeszcze nie wierzą, jak również tych, które nie żyją konsekwentnie według otrzymanej wiary⁴⁷.

Współczesny świat i żyjące na nim rodziny potrzebują nowej ewangelizacji, tzn. ukształtowania całej swojej przyszłości w oparciu o Osobę i orędzie Jezusa Chrystusa⁴⁸.

Rodzina przyjmująca i głosząca słowo Boże staje się sanktuarium domowym Kościoła, miejscem uświęcania i uświęcającym. Jest włączona w Kościół – Lud Kapłański – poprzez sakrament małżeństwa, z którego wyrasta i czerpie moc. Jest zobowiązana do dialogu z Bogiem, poprzez życie sakramentalne, ofiarę życia i modlitwę. Jest wezwana do uświęcania siebie, do uświęcania wspólnoty kościelnej i świata⁴⁹. Spełniając to zadanie rodzina wzrasta w świętości. Wzrost ten ma wymiar indywidualny i wspólnotowy. To najpierw człowiek staje się święty, a następnie taką staje się wspólnota rodzinna i szersza.

Dążenie do świętości nierozzerwalnie związane jest z łaską Bożą. Właściwym źródłem i pierwotnym środkiem uświęcania małżeństwa w rodzinie chrześcijańskiej jest sakrament małżeństwa, który podejmuje i rozwija łaskę uświęcającą chrztu. Dar łaski otrzymany w sakramencie małżeństwa towarzyszy małżonkom przez całe ich życie, towarzyszy założonej przez nich rodzinie. Mocą tego sakramentu wypełniają oni swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością; udzielając łask do pogłębiania duchowości małżeńskiej i rodzinnej⁵⁰. Ustawiczna obecność łaski sakramentu małżeństwa domaga się jego nierozzerwalności.

Zadanie uświęcania rodziny chrześcijańskiej znajduje swój najpełniejszy wyraz w Eucharystii, z którą małżeństwo chrześcijańskie jest wewnętrznie związane i którego jest ona źródłem. W ofierze eucharystycznej stale się odnawia i ożywia przymierze małżeńskie, zaś uczestnictwo w Ciele „wyda-

⁴⁶ L. M a c a r i o, *La famiglia sogetto dell' evangelizzazione*. W: *Laici per una nuova evangelizzazione* (pod. red. M. Toso) Turyn 1990, s. 288-289.

⁴⁷ Por. *Adhortacja FC*, n. 53-54.

⁴⁸ Por. *Deklaracja Specjalnego Synodu Biskupów dla Europy*, Watykan 1991.

⁴⁹ Por. *Adhortacja FC*, n. 55.

⁵⁰ Por. *tamże*, n. 56.

nym” i Krwi „przelanej” Chrystusa staje się niewyczerpanym źródłem misyjnego i apostołskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej⁵¹.

Nieodłącznym elementem na drodze świętości rodziny jest skrucha i przebaczenie w jej łonie, znajdujące szczególny wyraz w sakramencie pokuty. Jest to spotkanie jej członków z Bogiem „bogaty w miłosierdzie”⁵². Misja kapłańsko-uświęcająca rodziny to jej bogate i rozbudowane życie sakramentalne, ale to także rozwinięte życie modlitewne, to modlitwa rodzinna. Wychowanie do niej dokonuje się przez żywe świadectwo rodziców: „Tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci, pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe”⁵³.

Swoją misję królewską wypełnia rodzina służąc człowiekowi. Jak Chrystus sprawuje swoją władzę królewską oddając się na służbę ludzi, tak rodzina chrześcijańska uczestniczy w królewskości swego Pana, biorąc udział w Jego duchu i w postawie służby. Służba ta najpierw dokonuje się wewnątrz rodziny. Małżonkowie służą sobie wzajemnie, rodzice – dzieciom, dzieci – rodzicom. Służba ta inspirowana jest nowym przykazaniem miłości, którym ożywiona rodzina żyje gościnnością, szacunkiem i służbą każdemu człowiekowi, w którym dostrzega godność osoby i dziecka Bożego⁵⁴.

Rodzina inspirowana przykazaniem miłości włącza się w apostołstwo Kościoła i bierze w nim udział. Prawo i obowiązek działalności apostołskiej wiernych świeckich przypomina Kodeks Prawa Kanonicznego: „...mają ogólny obowiązek i zarazem prawo współpracować..., ażeby Boże przepowiadanie zbawienia było poznane przez wszystkich ludzi na całym świecie i przez nich przyjęte” (kan. 225, § 1). Zadania apostołstwa wykonują świeccy głównie w rodzinie i przez rodzinę. Jak do apostołstwa przeznaczają Bóg wszystkich przez chrzest i bierzmowanie, tak przez sakrament małżeństwa otrzymują dodatkowy dar zobowiązujący do odnowy porządku doczesnego. Apostołstwo chrześcijańskiej rodziny skierowane jest w sposób szczególnie do rodzin przeżywających trudności, do rodzin słabych religijnie, niepełnych, rozbitych, do rodzin posiadających dzieci umysłowo chore, lub niepełnosprawne.

Rodzina chrześcijańska, włączona w potrójną misję Kościoła i jego apostołstwo, potrzebuje do spełnienia swoich zadań wielorakiej pomocy duszpasterskiej. Miłość pasterska Kościoła każe mu towarzyszyć rodzinom na różnych etapach jej formacji i rozwoju, a zwłaszcza wówczas, gdy tej pomocy szczególnie potrzebują⁵⁵. Duszpasterstwo rodzin w Kościele posiada uporządkowaną strukturę. Zostały powołane do tego celu instytucje na

⁵¹ *Tamże*, n. 57.

⁵² *Por. tamże*, n. 58.

⁵³ *Tamże*, n. 60.

⁵⁴ *Por. tamże*, n. 63-64.

⁵⁵ *Por. tamże*, n. 65.

różnych szczeblach: ogólnokościelnym, krajowym, diecezjalnym, dekanalnym i parafialnym⁵⁶. W wymiarze ogólnokościelnym duszpasterstwem rodzin kieruje Papież poprzez Papieską Radę ds Rodziny, która broni praw i godności rodzin⁵⁷. Duszpasterstwo rodzin ma być przedmiotem troski nie tylko powstałych w tym celu instytucji, lecz także nie może go pominąć żaden program duszpasterstwa organicznego. Szczególna odpowiedzialność spoczywa tutaj na duszpasterstwie parafialnym. Parafia jest niejako ostatecznym umiejscowieniem Kościoła, a poniekąd samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek⁵⁸.

Rodzina chrześcijańska jest kościołem domowym czyli miniaturowym odzwierciedleniem Kościoła powszechnego. Jest włączona w nadprzyrodzoną jego strukturę, dlatego uczestniczy w jego życiu nadprzyrodzonym i obdarowana jest łaską. Dzięki łasce płynącej z sakramentów świętych, szczególnie z sakramentu małżeństwa, rodzina staje się zdalna wypełniać swoje zadania w Kościele.

Zakończenie

Nadzieją udęrczonego świata jest rodzina. Mimo to, że sama dotknięta bolesnym kryzysem, zdolna jest jednak, dzięki tkwiącym w niej wartościom, do odrodzenia. Wartości te to: miłość, wierność, jedność, prawda, wolność, życie, sprawiedliwość, życzliwość, poświęcenie, gościnność i solidarność. Pielęgnując je rodzina służy społeczeństwu i Kościołowi. Ona jest podstawową komórką społeczności świeckiej jak i wspólnoty kościelnej. Jest instytucją prawa naturalnego, a rodzina chrześcijańska jawi się także jako Kościół domowy.

Dla wypełniania swoich zadań rodzina potrzebuje pomocy i ochrony władzy publicznej, która poprzez swoje prawodawstwo, instytucje i właściwą politykę rodzinną winna popierać i chronić godności rodziny oraz jej prawa. Kościół nieustannie staje w obronie rodziny, głosi jej wartości, popiera rozwój i prawa oraz przypomina obowiązki. Jeszcze intensywniej chce to czynić w Międzynarodowym Roku Rodziny.

⁵⁶ Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985. s. 250-254.

⁵⁷ Por. E. Sztafrowski, *Kuria Rzymska Jana Pawła II, Prawo Kanoniczne*, 33/1990/ nr 1-2, s. 68; por. J. Dyduch, *Papieska Rada ds Rodziny*, *Notificationes*, 119/1981/246-251.

⁵⁸ Por. *adhortacja ChL*, n. 26.

Obligations and Rights of the Family in View of the Postconciliar Documents of the Church

The Catholic Church observes the year 1994 as International Year of the Family in accordance to the announcement made by the United Nations. For this reason it is proper to talk over the obligations and the rights which a family exercises in a secular society and in the Church. These rights and obligations are contained and treated in the following postconciliar documents of the Church: 1. The Encyclical *Humanae Vitae*, 1968; 2. The Adhortation *Familiaris Consortio*, 1981; 3. The Codex of Canon Law, 1983; 4. The Charter of the Family Right, 1983; 5. The Adhortation *Christifideles Laici*, 1988.

Propagating of the family rights and obligations is necessary in view of the situation of the contemporary family, encountered by a multiple crisis. Calling in question of the sense of the family, the mentality adverse to life, and divorces are the most severe indications of that crisis.

The basic right and obligation of a family is its service to the life itself, expressed in the procreating and upbringing of children. Doing this, a family needs protection and support from a civil authority which ought to maintain the appropriate policy favourable for the family and its development. A Christian family, sacramentally incorporated into the organism of the Universal Church, constitutes a „Home Church” and participates in Christ’s triple mission: prophetic-evangelizing, priestly-santifying and royal-apostolic. The family is a subject of the Church’s constant pastoral care.